



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Konieczność sojuszu narodów słowiańskich

(Dokończenie ze strony 1-ej)

Znają go ci patrioci rosyjscy, którzy uświadamiają sobie niebezpieczeństwo coraz większego uzależnienia się Rosji od Niemiec. Interes narodowy zbliża Polaków z neosławistami, wierzą bowiem, że Rosja, unicząc Niemiec od Niemiec i szczerze urzeczywistniająca idee braterstwa Słowian, wejdzie na drogę reform konstytucyjnych.

Wojna europejska

Należałoby się spodziewać, że wojna europejska przyczyni się do konsolidacji Słowian wobec wspólnego wroga — Niemca; że osiągnięto się ją tylko częściowo, winna rozbieżność antagonizmów narodowych i politycznych, głównie na tle terytorialnym i ustrojowym.

Krystalizowanie się idei braterstwa Słowian

Okres przejściowy między dwoma wojnami nieważny, ale stałe krystalizowanie się poczucia konieczności wzajemnego poznania się, zbliżenia i braterstwa, o czym świadczy choćby liczne towarzystwa słowiańskie. Co prawda nie wychodzą one poza krąg stosunków towarzysko-kulturalno-turystycznych, ale przygotowują grunt pod zbliżenie bardziej istotne i realne. — Trzeba było dopiero kataklizmu obecnej wojny, aby uświadomić słowiańskim narcom, że działają koniecznie w ramach wspólnoty Słowian. Rzut oka na najbliższą przeszłość wystarczy. Czyżby możliwy był pochód Niemców przez całą niemiecką Słowianę aż do Wolgi, gdzie spotkał ich zaśluzony pogrom z rąk bohaterkiej Armii Radzieckiej, gdyby ci Słowianie stanowili zwarty i jednolity mur obronny?

Wal Światowida

A na przyszłość: jaka potęga mogą utworzyć te wszystkie poszczególne narody słowiańskie, oparte na północy o Baltyk i Morze Białe, na południu o Adriatyk i Morze Czarne, rozsiadłe z zachodu na wachód między Łabą a Uralem. Jeżeli zwiążą się paktem wieczystej przyjaźni. Czyż nie będzie to prawdziwy Wal Światowida, zdolny stawić czoło największej nawet potędze, która by pokusiła się o naruszenie odwiecznych praw tych ludów do samostanowienia i samostanowienia?

A jeżeli spojrzymy na ten sojusz z punktu widzenia międzywojniańskiego, jakiego ogromną i wspaniałą rolę do odegrania wzmianki „dobrych materialnych i intelektualnych. Cechą dominującą dzisiejszych narodów słowiańskich jest zdziwienie i niechęć do siebie, wnieść do ogólnego skarbnicy osiągnięć. Konkurencji tu być nie może, może być tylko wysiłek pracy na różnych polach wytwórczości i ekspansji.

Obrzymie techniczne zdobycze Rodzi Socjetyki i jej wspaniała literatura, wielowiekowy kulturalny dorobek Polski, gospodarza siła Czech, naturalne bogactwa, sztuka indowa i zabytki starych kultur u Słowian Bałkańskich — oto przedmiot przyszłej wymiany ekonomicznej i kulturalnej, oto źródła wzajemnego promieniowania na siebie narodów słowiańskich.

Śmiertelny cios systemowi „kolonizacyjnemu”

I Jeszcze jedno. Wiemy, jak rozdzielone a często wrogo do siebie nastawione narody słowiańskie musiały szukać oparcia u mocarstw obcych im rasowo i duchowo, które starały się wykorzystać momenty konfliktu na rzecz własnej supremacji, wciągając chwilowego sprzymierzeńca z mchu w krąg stałych swoich wpływów ekonomicznych i politycznych.

Wiemy, jak gorliwie pracowały przed wojną kapitały niemieckie, opanowując stopniowo tereny eksploatacyjne i przetwórcze kraju.

Pakt ekonomiczno-handlowy narodów słowiańskich położony raz na zawsze kres tej polityce „kolonizacyjnej”, temu systemowi tworzenia białych murzynów w służbie obcego kapitału.

Gwarancja przyszłego pokoju

Ażby ten pakt i polityczny i ekonomiczny był trwały, a przyjaźń szczerą, musi być utrzymany w całej pełni warunki równorzędności wszystkich sojuszników.

Musi być zapewniona niepodległość i możliwość samostanowienia o sobie poszczególnych narodów w ramach własnego ustroju demokratycznego. Musi być na zawsze usunięty choćby cień podejrzenia któregoś z uczestników o zakusę supremacji. Sojusz musi dać gwarancję przyszłego trwałego i dobrego pokoju, nie zaś nowy wojny.

Jeszcze raz Mickiewicz

Ślusznie w swoich wykładach paryskich mówił Mickiewicz: „Słowianie nie powinni spodziewać się, żeby ich mogła zgromadzić fizyczna skłonność krwi wspólnej, albo poezja obywatelska jakiejś upodobanej formy rządu; dokazać tego potrafiłaby tylko idea powszechna, wielka, idea, zdolna objąć całą ludzkość i przyszłość”.

Prezydent Truman o ustawie Lend-Lease

NOWY JORK. — Prezydent Truman wystosował do kongresu Stanów Zjednoczonych orędzie, poświęcone ustawie o dzierżawie i pożyczce Lend-Lease. Ustawa ta, na podstawie której Stany Zjednoczone zaopatrywały sojuszników w materiał wojenny, przychyliła się, zdaniem Prezydenta, w dużej mierze do zwycięstwa w Europie.

„Winną ona być — twierdzi Truman, nadal koniecznością wojenna, która doprowadzi wreszcie do zupełnego zakończenia tej straszliwej wojny”.

Na podstawie tej ustawy dostarczyły Stanów Zjednoczonych sojusznikom w okresie od czasu wejścia ustawy w życie t. j. od 11. III 1941 roku do 1945 roku materiałów wojennych na ogólną sumę 38.971.000.000 dolarów.

Dostawy dla Zjednocz. Królestwa Wielkiej Brytanii wyniosły w tym okresie 12.775.000.000 dolarów czyli 49,6 proc. ogólnej sumy dostaw, dla ZSRR 8.409.000.000 dolarów, czyli 27,7 proc. dla Afryki, Bliskiego Wschodu i rejonu morza Śródziemnego 3.813.000.000 dolarów t. j. 13 proc. dla Chin

i Indii 2.028.000.000 czyli 6,9 proc. W 1944 roku otrzymała Wielka Brytania taką ilość materiałów wojennych, która umożliwiła jej wystawienie armii, złożonej z 1.750.000 ludzi, t. j. 25 proc. sił zbrojnych Imperium Brytyjskiego.

Bez pomocy tej byłaby Anglia zmuszona zmniejszyć stan swych wojsk o 20 proc. t. j. o 910.000 ludzi. Armia Czerwona — stwierdza dalej sprawozdawca — była zaangażowana w głównej mierze przez przemysł radziecki, niemniej jednak dostawy Stanów Zjednoczonych przyspieszyły cały szereg wicezłych uderzeń radzieckich.

Oprócz tego przemysł radziecki otrzymywał na podstawie Lend-Lease urządzenia techniczne i surowce. Wśród dostaw amerykańskich dla ZSRR znajdują się samoloty, czołgi i samochody wraz z częściami zamiennymi.

Ze sprawozdania wynika, że ZSRR otrzymał od Stanów Zjednoczonych 18.500 samolotów i 406.000 samochodów. Sprawozdanie nadmieniam, że do roku ubiegłego nie było na terenie ZSRR wojsk amerykańskich, wobec czego nie było powodu korzystania z pomocy radzieckiej.

W związku jednak z załączeniem na terytorium radzieckim amerykańskich baz lotniczych były one ostatnio obsługiwane i zaopatrywane przez Z. S. R. R. zgodnie z ustawą o dzierżawie i pożyczce.

ORĘDZIE PREZYDENTA TRUMANA DO KONGRESU

SAN-FRANCISCO. (Polpress). — Meksykańska gazeta „El Nacional” zamieściła wywiad swego korespondenta z ministrami spraw zagranicznych Jugosławii i Czechosłowacji — z Szubaszycem i Masarykiem. Minister spraw zagranicznych Jugosławii oświadczył: „W pewnych sferach panuje pogląd sprzeczny z jasną polityką Związku Radzieckiego wobec narodów europejskich. Mówi się o „radcach narzucających”. Jest to oszczerstwo. Partyzanci marzałka Tito działali już długo przed tym, jak Armia Czerwona objęła Jugosławia swymi planami strategicznymi. Nieprawdą jest, że komunisty Jugosławii zajmują większość miejsc w naszym rządzie. Przyjął nasza ze Związkiem Radzieckim, wyrażającą się w pakcie waszajskiej pomocy, jest porozumieniem opartym na poszanowaniu zasady sprawiedliwej. Armia Czerwona opuszcza w tym miesiącu terytorium Jugosławii, nie okupując ani Triestu, ani innych miast suwerennej Jugosławii.

W San-Francisco widzi się wyraźnie, że wielkie państwa biorą na siebie ogromną odpowiedzialność w dziele utrzymania pokoju i zabezpieczenia małych państw przed agresją. Z odpowiedzialności tej nie można zartować. Związek Radziecki nie pragnie istnienia państw zależnych, lecz jest rzeczą zrozumiałą, że nie życzy sobie istnienia państw spekulujących. Wynika to z poczucia poważnej odpowiedzialności, która nie powinna być fałszywie rozumiana. Uważamy, że w Europie nie mogą istnieć reżimy podejrzane.

Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryk oświadczył dziennikarzom: „Niektóre koła krytykują przyjaźń naszą ze Związkiem Radzieckim. Zawdzięczamy uwolnienie znacznych terenów naszych operacji Armii Czerwonej, uspełnionym szybkimi działaniami wojsk anglo-amerykańskich. Nasz układ ze Związkiem Radzieckim gwarantuje obu stronom swobodę działania. Związek Radziecki uważamy dziś i zawsze będziemy uważać za naszego stałego sojusznika. Nie możemy zapomnieć stanowiska, jakie zajął Związek Radziecki wobec Czechosłowacji w okresie Monachium”.

Mówiąc o stosunkach polsko-radzieckich oświadczył Masaryk:

„Uważamy że ZSRR nie życzy sobie niczego innego, jak tylko utworzenia takiego rządu polskiego, któryby odpowiadał dążeniom całego narodu, byle by tylko nie był rdzenniejszym ośrodkiem antyradzieckiej propagandy. To stanowisko Związku Radzieckiego jest więcej niż szczerne. Nasz czechosłowacki naród nie ścierpałby nigdy rządu, w którym zasiadłaby jawni wrogowie Związku Radzieckiego”.

Oświadczenie Szubaszicza i Masaryka

cia poważnej odpowiedzialności, która nie powinna być fałszywie rozumiana. Uważamy, że w Europie nie mogą istnieć reżimy podejrzane.

Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Masaryk oświadczył dziennikarzom: „Niektóre koła krytykują przyjaźń naszą ze Związkiem Radzieckim. Zawdzięczamy uwolnienie znacznych terenów naszych operacji Armii Czerwonej, uspełnionym szybkimi działaniami wojsk anglo-amerykańskich. Nasz układ ze Związkiem Radzieckim gwarantuje obu stronom swobodę działania. Związek Radziecki uważamy dziś i zawsze będziemy uważać za naszego stałego sojusznika. Nie możemy zapomnieć stanowiska, jakie zajął Związek Radziecki wobec Czechosłowacji w okresie Monachium”.

Przemówienie b. min. pracy Bevina

LONDYN (Polpress). — W chwili, kiedy premier Churchill zgłaszał swoją dymisję na ręce króla, minister pracy Bevin wygłosił przemówienie na zjeździe Labour Party. Strefił on w kilku punktach zagraniczną politykę stronniową: „Pierwszym celem tej polityki — powiedział Bevin — jest zachowanie sojuszu między Wielką Brytanią, Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim. Anglia nie powinna nigdy wygrać małych państw przeciwko wielkim mocarstwom”. Mówiąc o Niemcach, Bevin oświadczył: „Musimy zapobiec temu, żeby Niemcy odbudowali swój potencjał wojenny, ale nie możemy pozostawić 60-milionowego narodu bez pra-

cy”. Jeśli chodzi o Włochy, to Bevin podkreślił, że nie jest zamiarem Partii Pracy traktować Włochów w taki sposób, jakby Mussolini był w dalszym ciągu przy władzy.

PRZED WYBORAMI W ANGLII

LONDYN (Polpress). — Walka wyborcza rozpoczęła się już na łamach prasy. W nowym Izbie Gmin zasiadać będzie 840 posłów, a więc o 24 więcej, niż dotychczas. Stronnicwa wyniosły już 1500 kandydatów, w tej liczbie konserwatystów 528, socjalistów 468, liberalów 199, niezależnych 60, narodowych liberalów 85, republikanów 28, komunistów 22.

Narodowa Rada Oporu we Francji domaga się wyborów

PARYŻ (Polpress). — Francuska Narodowa Rada Oporu ogłosiła następujący komunikat: Biorąc pod uwagę zamiar zezwalać rządowi przeprowadzenia pewnych zmian w gabinecie, Nar. Rada Oporu stwierdza, że tymczasowy rząd republiki francuskiej powinien być zrekonstruowany z tym, że wola wolnego narodu ma znaleźć swój wyraz w wyborach powszechnych.

SPRAWY FRANCUSKIE

LONDYN. — Rząd francuski wydał kilka dekrétów, zmierzających do utrzymania cen i zarobków na dotychczasowym poziomie. Ma to na celu zapobieżenie inflacji. Jednocześnie przywódcy ruchu wyzwolenia czego nawiązując do wyników ostatniego przebiegającego wyborów żądają ustąpienia rządu.

FALA STRAJKÓW WE FRANCJI ROŚNIE

PARYŻ (Polpress). — We Francji wzma- ga się ruch strajkowy. Ostatnio objął on Grenoble i St. Etienne. W Paryżu przystąpili do strajku pracownicy Ministerstwa Opieki Społecznej. Francuski Minister Finansów odbył w związku z tym konferencję z przedstawicielami generalnej federacji pracy. Przyczyną strajków jest niewspółmierna rozpiętość cen i zarobków.

PARYŻ (Polpress). — W związku z powszechnym strajkiem w Lyonie wystosował tymczasowy mer miasta Justen telegram do generała de Gaulle'a, w którym donosi: „Strajk w Lyonie wywołany został opieszczeniem centralnej administracji. Biurokraci w parze z przytykami Vichy stoją na przeszkodzie do postępu socjalnego. — Działalność ministerstwa pracy, w którym pokutują jeszcze tradycje Vichy stwarza dla robotników lyońskich nieprzychylnie warunki pracy i grozi poważnym niebezpieczeństwem rozłamu wewnętrznego, je-

żeli administracja nie wyzbedzie się inercji. Przeciwo demokratycznemu odrodzeniu kraju działają skrycie elementy reakcyjne, które muszą być z naszego życia usunięte”.

EDWARD HERRIOT O SOJUSZU ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

PARYŻ (Polpress). — Podczas podróży z Moskwy do Francji Edw. Herriot przyjął kilkakrotnie przedstawicieli prasy, którzy oświadczyli, że gwarancja pokoju jest interesem Francji ze Związkiem Radzieckim. Gdyby doszło przed 1939 r. do sojuszu między Anglią, Francją i Związkiem Radzieckim, to nie byłoby wojny. Ci, którzy wówczas sprzeciwiali się takiemu sojuszowi, ponoszą odpowiedzialność za wybuch wojny.

REZOLUCJA KOM. WYZW. NAR. WE FLORENCJI

FLORENCJA (Polpress). — Komitet Wyzwolenia Narodowego we Florencji powziął uchwałę, w której domaga się demokratycznego rządu włoskiego oraz pełnego zjednoczenia Włoch północnych z południowymi. Równocześnie podkreśla rezolucja konieczność niezwłocznego oczyszczenia aparatu administracyjnego z elementów faszystowskich oraz rychłego zwolnienia konstytuanty.

ARESZTOWANIE DZIENNIKARZA W ARGENTynie

NOWY JORK (Polpress). — Z Wenezueli donoszą, że naczelny redaktor dziennika „La Critica” — Taborda, został aresztowany przez faszystowskie władze argentyńskie. Zarząd Związku Dziennikarzy Amerykańskich zwrócił się do Komitetu konferencji w San-Francisco z oświadczeniem, zawierającym potępienie argentyńskiej soldateski.

PREZYDENT TRUMANA UDA SIĘ DO SAN FRANCISCO

SAN FRANCISCO (Polpress). — Sekretarz stanu Edward Stettinius oświadczył przedstawicielom prasy, że prezydent Truman przybędzie do San Francisco i wygłosi przemówienie na ostatnim posiedzeniu plenarnym konferencji Narodów Zjednoczonych.

NOMINACJA MARSZAŁKA MONTGOMERY'EGO

LONDYN (Polpress). — Marszałek Montgomery został mianowany głównodowodzącym brytyjskich wojsk okupacyjnych w Niemczech i przedstawicielem Wielkiej Brytanii w międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej. Zastępca jego w Komisji jest gen. Ronald Weeks.

PODNIESIENIE POZIOMU PRODUKCJI W AMERYCE

WASZYNGTON. — W związku z najeżeniem działań wojennych przeciwko Japonii, prezydent Truman zwrócił się do wszystkich przedsiębiorstw przemysłu wojennego z prośbą o zwiększenie wysiłków pracy i podniesienie produkcji.

WIELKIE MANIFESTACJE W KOPENHADZE

MOSKWA. — W dniu 20. V. odbyła się w Kopenhadze wielka defilada z udziałem 20 tysięcy członków duńskiego ruchu oporu. Ruch sabotażowy na terenie Danii w okresie okupacji niemieckiej rozpoczął się już w 1943 roku.

Najliczniejszą była grupa partyzantów z wyspy Amager, licząca 2050 ludzi.

W dniu 20. V. 1945 r. w największym parku w Kopenhadze zebrało się 200.000 obywateli, aby uczcić bohaterów członków duńskiego ruchu oporu i wyrazić swą solidarność z ruchami wyzwoleniczymi innych narodów Europy.

Uczestnicy tej olbrzymiej manifestacji pchwili rezolucję, w której wyrażają wdzięczność Wielkiemu Sprzymierzeńcom za uwolnienie, w której żądają całkowitego zniszczenia proniemieckich elementów. W rezolucji tej uczestnicy ruchu oporu głoszą swoje prawo i prawo całego narodu do rządzenia krajem. Rezolucja kończy się zdaniem: „Wola narodu — jest prawem kraju”.

BISKUP EDYNBURGA O ZBRODNIACH NIEMIECKICH

LONDYN (Polpress). — Biskup Edynburga oświadczył przed synodem diecezjalnym, że świadome i bezlitośnie okrucieństwa gestapo wolały o pomstę do nieba. Kościół uważa za święty obowiązek ukaranie tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za te zbrodnie.

KRONIKA

„Konicznosc sojuszu narodow slowianskich”

Kolegium redakcyjne „Głosu Narodu” na posiedzeniu odbytym w dniu 25 maja g. b. rozstrzygnolo konkurs „Konicznosc sojuszu narodow slowianskich”.

I nagrode otrzymuje autor pracy opatrzony godłem „Wiat Swiatowidza” za artykul obracany najsumienniejsz pod wzgledem naukowym. II dodatkowa nagrode w wysokosci 21 500.— otrzymuje autor pracy nadeslanej pod godłem „Zadruga” za artykul o najlepszym ujeciu polonijnym.

Wyróżnienia prace: J. D. Juliana Jakuskielko, Jerszego, Zietali, Cz. C. „Wywiadowcy”, „Opisliwego”.

Do atwarciu kopert okazalo sie, ze autorka bezrozdzonol pracy jest ob. St. Podhorska-Okołowska.

Autora pracy „Zadruga” prosil sie do redakcji celem odbioru nagrody i porozumienia sie z Redakcja w sprawie opublikowania nagrodzonej pracy.

Komitet Osiedleńczy Ziemi Zachodnich

Z inicjatywy Miejskiego Urzedu Informacji i Propagandy odbylo sie w dniu 24 maja b. r. komisyjne zebranie Komitetu Osiedlenczego Ziemi Zachodnich. Zebraniu przewodniczyli wiceprezydent ob. Kapalski. Celem zadania Komitetu bylo kierowniczka Miejskiego Urzedu Informacji i Propagandy ob. H. Sty-pulkowska.

Komitet rozpocznie swa dzialalnosc w najblizszych dniach.

Kursy Dokształcające dla Rzemieśln.

Uzupelniajac nasza notatke z dnia 25 maja b. r. komunikujemy, ze wykłady na kursie Dokształcającym dla Rzemieślników odbywaja sie we wtorki, srody, piatki i soboty w godz. 16.30 — 20-ej.

Sluchacze, którzy dotad nie zglosili sie na wykłady winni przybyc najpóźniej do 29 maja b. r. W tym terminie rowniez koncza sie zapisy kandydatow.

Jednocześnie Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze organizuje specjalne wykłady w zakresie nauk technicznych dla rzemieślników, metalowców. Nauka na tych kursach rozpocznie sie w dniu 4 czerwca b. r. o godz. 16.30. Zapisy i informacje w kancelariach Publicznych Szkół Dokształcających Zawodowych codziennie w godz. od 12.30 do 18-ej.

Walka z lichwą

Wydział do walki z lichwą i spekulacją wolenną przy Prezydium Rady Ministrów wzywa społeczeństwo do współpracy przez powiadomienie o każdym przewleku lichwy i spekulacji wolennej, każdy bowiem taki przewlek jest krzywdą dla społeczeństwa.

Turniej szachowy o mistrzostwo miasta Czeszochowy

W sobote, dnia 26 maja o godz. 17 w lokalu klubu II Aleja 35, odbędzie się organizacyjne zebranie uczestników turnieju. W niedziele o godz. 15 nastąpi uroczyste otwarcie turnieju w obecności członków Komitetu Honorowego. Protokolarz nad turniejem objął Prezydent Miasta ob. dr T. J. Wolański.

Walne zebranie rzeźników

Zarząd Chrześcijańskiego Cechu Rzeźniczo-Wedlarskiego zawiadamia swoich członków, że w dniu 27 maja r. b. o godz. 9 odbędzie się zebranie ogólne w sali fryzjerów, Aleja Najsw. M. Panny 23.

Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa.

Zebnanie Tow. Przyjaciół Polsko-Rosyjskiej

W poniedziałek, dnia 28.V o godz. 14 w lokalu Miejsk. Oddz. Inf. i Prop. (Ratusz, pokój nr. 10) odbędzie się zebranie Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Rosyjskiej. Obecność obowiązkowa.

Zebnanie członków Zw. Zawodowego Przemysłu Ceramicznego

Rada Zw. Zawodowych wzywa członków Zw. Zaw. Przem. Ceramicznego na zebranie, które odbędzie się w dniu 26 maja b. r. o godz. 4-ej po poł. w sali Rady Zw. (II Aleja 43), koniecznie w pełnym składzie (Zastępcy delegatów) robotników i pracowników z Zakładów Ceramicznych, Wapienników, Zakładów kamieniarskich, Zakładów kalfi oraz dachówek.

Z uroczystości otwarcia szkoły i świetlicy w Wierchowiskach

W odległości 8 km na północ od Czeszochowy w sąsiedztwie trasy bitej w stronę Łodzi, leży schludna wioska Wierchowiska, stynna e urzędów rurociągowych, zbudowanych przez T-wo Ulen, która dostarcza ze swych źródeł zdrowotnej wody dla miasta i peryferii Czeszochowy.

W dniu 21. maja, w miejscowości tej obchodzone uroczystości otwarcia szkoły powszechnej oraz świetlicy, dla młodzieży pozaszkolnej.

Uroczystość rozpoczęła Masa św. z udziałem przedstawicieli Władz Powiatowych przy-

byłych na specjalne zaproszenie z Czeszochowy a mianowicie: Przedstawiciel Starostwa, Pow. Oddz. Inf. i Prop., Inspektorat Szkolny i powiatowego referenta świetlicowego.

Delegaci, szpalarem utworzonego przez młodzież szkolną i zgrupowane społeczeństwo w liczbie 1500 osób, udali się do gmachu szkolnego, udekorowanego kwiatami i proporcjami narodowymi.

Tradycyjnym zwyczajem, przyjęto przedstawiciel chlebem i solą a delegacje tamtejszej młodzieży szkolnej i pozaszkolnej wroczyły piękne wianki i kwiatów. Ks. Proboszcz, w podniosłym przemówieniu nakreślił cel i charakter uroczystości, która jest odzwierciedleniem dążności do lepszego jutra. Następnie dokonano aktu poświęcenia, a Pow. Ref. świetlicowy ob. Sil. Adam, przeczał symboliczną wystęę, oddając oba domy do użytku społeczeństwa.

Czynności zorganizowanej świetlicy rozpoczęły się otwarciem akademii przez Pow. Referenta Świeclicowego ob. Sila i jego przemówieniem.

W następnym przemówieniu ob. Ciosek J., inspektor oświaty pozaszkolnej i ob. Dudek, kier. szkoły z Kiedrzyna zobrazowali cele i zadania szkolnictwa powst., oraz rolę i zadania świetlic i Domów Kultury.

Noce dyżury aptek

W nocy 27 dyżurują w naszym mieście następujące apteki:

A. Włoskiński — 7 Kamienie 71.

Z. Monkowski — 1 Aleja 14.

Dyżury lekarzy

Internista: dr. med. Smolewski Marian — Al. Kościuski 21.

Chirurg: dr. med.- Kuklewski Czesław — Jasnohorska 71.

Ginekolog: dr. med. Hall Aleksander — Okrzeł 23.

TEATR MIEJSKI

„Gorąca krew”

komedia w 3 aktach Fijałkowskiego w adaptacji i opracow. W. Zdanowicza. Reżyseria W. Zdanowicza. Dekoracje art.-mal. W. Wagnera.

„Nech żywi nie traca nadziei a zmarłym wieniec odroczynek” Fijałkowski: „Gorąca krew”.

Ciągle nie wiemy kto zdecydował o repertuarze, dyrektor, „przeżył”, rada, „słotowa” — jedno wiem na pewno, że istnieje cenzura, w której stronę ciśnie czoło. Jeżeli w czasach sanacyjnych istotnie cenzura krępowala swobodę teatralną — to dzisiaj trzeba bez żadnych uwag przedsię wstąpić, że teatr gra to, co tylko ma się podoba. Wszyscy demokraci idą po linii uwolnienia społeczeństwa ze obszarnej „jałnie panowie i jałnie panie to rzecz przestępstwa, nie ma ich i nie będzie — a więc należało o nich raczej zapomnieć — okazują się jednak, że nie. Teatr Miejski, wczorajsza premiera ożywił panów dziedziółców — areszt — a wreszcie w ogóle nie wiemy i zdaje się wie-dzieć już nie będą, po co takie sztuki wyrzebuje się i gra.

W repertuarze dni ostatnich teatru jest „Muzyka na ulicy” — sztuka wybitnie kasowa, która „wali” kompletnie — niech więc nikt nie próbuje mnie przekonać, że zrobiono „Gorąca krew” dla kasy — a może dla publiczności? Publiczność lubi sztuki dobre, smutne czy wesole obojętne, ale dobre. Przecież w planach teatru leży podobno wystawienie „Ludzi na krze” — sztuki o mocnych akcentach społecznych i nowych — kto i dlaczego wyciąga z lamusa, czy grobowca tasimoe bez końca?

Zmiastemto znamy nazbyt dobrze — wiemy o tym, że jeździło do Monte Carlo, że majątki nazywały się często „Boża Wola” ale po co dzisiaj „Boży Dopust” na publiczność? Czego uczy nas ta komedia? Przecież u diabła teatr ma jakiś cel i zadania! My z jednej strony parcellujemy majątki i dajemy ziemię chłopom, a z drugiej pokazujemy tłumom ponętanych lokal, durnych tatuńców obszarników, mających chytre córki, którym „w miłym kółku” czas upływa”. My (nie ubliżając Fijałkowskiemu) wiemy, że „wuj jest epikurejczykiem” — skłony jestem twierdzić, że 70% obszarników było hedonistami. Może jedno wykażal nam wyjątkowo Fijałkowski, że dziędzie starzy i młodzi, to przeważnie byli kabołny. Przychylimy się z szaradną lubością temu, że Modest będzie pił kruszyny, a chcieliśmybyśmy raczej usłyszeć, że drożdże staną się z 2000 zł na 100 zł i kilogram.

Adaptatorowi mam do zarzucenia pomieszenie epok — w dobie Fijałkowskiego „panne zdobywało się sercem, uczuciem, ale wiczny odpowiednik mający autor nawet nie przewidział, że będą groźne czołgi —branie Magdy zcogliem nie uchodzi.

Treść komedii nie ma treści, wszyscy się omykowo kochają, chociaż e góry wiemy, że odnalda sie parami dokładnie, jak chciał autor. Zmarłych mają wszystkie dużo — dziędzie martwi się, czy na „okreźne” dowlorza wódki i piwo — najwięcej jednak martwiwa się aktorzy.

Sztukie odegrano wzorowo. Cały zespół stał naprawdę na wysokim poziomie. Wydobyć cokolwiek z takiego zmarłego niemrawca, jak „Gorąca krew” trzeba umieć. Reżyser, W. Zdanowicz stanął powyżej wysokości zadania — zagrał pierwszorzędnie i wyreżyserował doskonale. W. Zdanowicz to naprawdę dobry aktor i pracowity reżyser. W. ogóle aktorzy

Laryngolog: dr. med. Bielunas Jan — Al. N. Panny Maryi 33.
Okulista: dr. med. Pacewicz Karol — Al. N. Panny Maryi 11.
Dentysta: dr. Parczyńska Stanisława — Kińskiego 14.

Zabawa Tow. Przyjaciół Zolnierza

Towarzystwo Przyjaciół Zolnierza urzadza zabawa taneczna w sobote, dnia 26.V. 45 r. w sali kina „Wolność”. Wstep wyłączenie za zaproszeniami. Bilety w cenie 50 zł. Początek o godz. 20-ej. Zaproszenia otrzymywać można w Miejskim Oddziale Informacji i Propagandy (Ratusz, pokój Nr. 10) i w Sekretariacie Towarzystwa, II Aleja 33, m. 2. w godz. od 10—13-ej.

Kronika sportowa

Mecz R.K.S Skra — K.K.S. Stradom

W niedzielę, dnia 27 b. m. na boisku miejskim przy ul. Pułaskiego 2, o godz. 16-ej zostana rozegrane zawody piłki nożnej o mistrzostwo O.Z.P.N. grupy I między R.K.S. Skra a K.K.S. Stradom.

Mecz ten budzi duże zainteresowanie wśród sportowców z powodu dotychczasowych sukcesów drużyny Stradomia.

Apel Czeszochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motoocyklistów

Zarząd Czeszochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motoocyklistów wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała.

Zbiórka o godz. 10 rano w lokalu własnym przy ul. Najsw. Maryi Panny Nr. 21.

Rozpoczynają się mistrzostwa piłkarskie Okręgu

W ramach zawodów mistrzowskich o wejście do ewent. ligi międzyokręgowych rozegrane zostana dnia 27.V.1945 r. w pierwszym dniu mistrzowskich gier zawody: Grupa I — Skra — Stradom, Czeszochowska — Raków. CKS — Wicher; Grupa II — Victoria — Kolejowy K.S., Burza — Błękitni, WKS — Legion.

Apel do zolnierza

Hasł zolnierski rokas drogę, Biera karabin, biera granaty, Ruszaj kwawo, na boj srogi, By zwycięstwa przynieść kwiaty!

Hasł zolnierski czeka Polska i od Ciebie chce ofiary, Naprzód, naprzód, nasze wojska! Orły białe i sztandary!

Henryk Klatow.

Wychodząc z założenia, że łamy naszego piśma są otwarte dla każdego, umieszczamy powyżej wiersz miłojana ob. Klatowa.

Migawki

Mleko dla „wybranych” historia pouczająca

Jest w Czeszochowie mleczarnia o dwięczeni nazwie „Agron”. Mleczarnia ma za zadanie zaopatrywać dzieci w mleko, aby nie pily wody z sacharyna. Rada Zalogowa fabryki „Warta” (amunicja) postarala sie o przydzial mleka dla dzieci robotnikow. Do odbioru mleka z „Agronu” zostala upowazniona jedna z robotnic ob. Balikowa. W piątek ob. Balikowa zwróciła sie jak zwykle do firmy po odbiór przydziału. Zucierpieniowa długim stanieniem w kolejkę, zapytala dlaczego wydala sie mleko bez kolejki wybraconem, na co otrzymała od zarzadzajacego „Agronem” niejakiego Bieleckiego bezczelna odpowiedz, że osoby wyróżnione sa urzadnikami. Obruzonej ta odpowiedzia ob. Balikowej wytlumaczyla, ze gdyby jej syn ukończył szkoły miaby rowniez prawo do pierwszestwa. Czekałca nadal cierpliwie, mimo obrazy, ob. Balikowa mleka nie otrzymała, a na powtorne wspomnienie sie Bielecki krzyknął: „Mottoch sie skoczył. Dla mottochu mleka nie ma”.

A teraz warto bylo by zastanowic, kim jest niejaki Bielecki, osmielajacy sie naczyrac mottochem fudzi, którzy przez dzwiece tygodni pracowali w fabryce „Warta” nie otrzymujac grosza wynagrodzenia, czesto o glodzie, z tym przeświadczeniem, że są współbudowniczymi młodego Państwa o ustroju demokratycznym. Ludzi, którzy z naradzeniem własnego życia bronili mienia państwowego przed rabunkiem?

Mamy nadzieję, że znajdzie sie ktoś kompetentny i zdalnie niejakiemu Bieleckiemu mgłę „londyńska” z oczu, poradzajac mu wzrok na odległość i życzymy mu, aby miał możność w ciszy samotności zastanowić nad swą lekomyślną omyłką. R.G.

Z życia kulturalnego

Z Teatru Miejskiego

W sobote, dnia 26 maja b. r. o godz. 17-ej powtorzenie goraco oklaskiwanej na premierze komedii Fijałkowskiego „Gorąca krew”.

W niedziele, dnia 27 maja b. r. o godz. 15-ej i 17-ej „Gorąca krew”. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej rano.

Spotykamy się o 5 u „literatów”

Dziś, w sobote, dnia 26 b. m. o godz. 5 po poł. odbędzie się w Zw. Zaw. Literatów wieczór literacki poezji lirycznej, poświęcony „Wiosnie — Kwiatom — Miłosci...”. Muzyka, śpiew, poezja. Bogaty program, świetni wykonawcy.

„Żywa Gazetka”

Komitet Miejski P.P.S. w Czeszochowie zawiadamia, że w sobote dnia 26 maja r. b. o godz. 5 po poł. odbędzie się w lokalu klubu P.P.S., ul. Kopernika 6 „Żywa Gazetka” dla członków P.P.S., Organizacji Młodzieży T.U.R., Więźniów Polit. i Klubu Sportowego „Skra”.

Program kin

Kino „Wolność” — „Tajemnica 30tego miasta”.

Początek: o 15.30, 17.30.

Kino „Polonia” — „Tajemnica 30tego miasta”.

Początek: o 14. 16 i 18-ej.

Kino „Bałtyk” — „Bitwa Orłowska”.

Początek o 14. 16 i 18-ej.

Ł p.

Z Waszczyńskich Zofia Kędzierska

opstrzone dw. Sakramentami, po krótkich łaz cięskich cierpieniach zmarła dn. 24 maja 1945 r. przyszyła lat 82.

Wyprowadzenie drogią nam zwlok nastąpi z domu śaloby przy ul. Dabrowskiego 56 w sobote, dnia 26 maja b. r. o godz. 5 pp. do kościoła Najsw. Maryi Panny, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kalisz.

Nabożeństwo śalobne za Jej dusze odpławowe zostanie w poniedziałek, dn. 28 maja b. r. w kościele Najsw. Maryi Panny, o godz. 8.30 z.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia

ciarki, nieobchory syn, synowa, wianki i rodzice.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogią nam swłokom

Ł p.

Jullanny Leszczyk

a w szczególności Wielebnemu Duchownictwu w osobach ka. dyr. J. Patrzyka i pomocniczo ks. F. Zabedowicza, panom Toofliowi i Ryszardowi Bieslerom, oraz panu Janowi Gotwalskiemu i panu Mieczysławowi Jeziorowskiemu za przesłanie gr. w czasie nabożeństwa, panu Pawłowi Kutwalskiemu, p. Kom. Miejskiej Straży Poż. pułk. Mierzanowskiemu, wszystkim pracownikom zakładu „Głosu Narodu” za wstawić w sprawie wzięcia pp. Karolowi, Szczęsnyemu Basiadom i przyjaciółmi składają serdeczne „Bóg zapłać”

BEZIMI I RODZINA.

»Warta« pionierów w Częstochowie

Na terenie fabryki włókienniczej „Warta” podobnie, jak na terenach „Częstochowiaków” i „Pelcerów” zagnieździł się podczas okupacji niemiecki przemysł zbrojeniowy, zajmujący część placów i pomieszczeń. Na „Warcie” amunicja Niemcy zatrudniali niewielką liczbę robotników polskich, pozostawiając personel robotniczy stanowisk żydzi, szkolarzom w obozie. Po ucieczce Niemców Polacy wespół z Żydami zajęli się zabezpieczeniem budynków i urządzeń fabrycznych, mocno zniszczonych na skutek działań wojennych. Lejący żydowski rozjechał się w swoje strony, fabryka pozostała w rękach robotników polskich, którzy wyłonili spośród siebie Radę Załogową na czele z ob. ob. Sapotą, Szymczykiem i Załeckim. Obecnie kierownikiem głównym z ramienia Grupy Operacyjnej na teren Częstochowy jest ob. inż. Radziowski, kierownikiem technicznym ob. inż. Zagózdziński. Kierownictwo i Rada podkreślają wysokie poczucie obywatelskie robotników, dzięki któremu pracę można było rozpocząć już 19.II. Robotnicy pracowali przez dziewięć tygodni bez wynagrodzenia, o głodzie. Stółkę uruchomiono dopiero 12.III br., pełnej wypłaty dokonano 1.V br. Fabryka przeszła na produkcję pokojową, wyrabiając narzędzia, jak gwintowniki, narzynki itp. Zakwaterowanie wojska na terenie fabryki przerwało produkcję, skutkiem czego większa część pracowników została urlopowana. Obecnie czynnych jest 98.

Dzięki uzyskanym w tych dniach kredytom do wysokości 1 miliona zł. — udzielonym przez Bank Handlowy Warszawa, Oddział w Częstochowie, czynnik kierujący fabryką mogą przystąpić do realizacji dawnej powziętych zamierzeń. Położenie trzech fabryk wymienionych, ponieważ żadna z nich samodzielnie prosperować nie jest w stanie, w jedno przedsiębiorstwo, mające produkować: 1) przedsięb. zamki do drzwi i okien dla B.O.S.U. 2) części zamienne do samochodów, trak torów i czołgów, 3) pudełka do pasty, pudełka dla przemysłu spożywczego i aptekarskiego, oraz galanterie metalową: guziki, lokówki itp. Ponadto kierownictwo stara się o licencję na montowanie samochodów. Siedziba połączonych fabryk mają być „Pelcery”, których teren jako majątek polonemiecki stanowi własność państwową. Nastąpiło to z chwilą zwinięcia kwater wojskowych opuszczanego na 22 bm. Tereny „Warty” i „Częstochowiaków” wojsko opuściło cztery dni temu. Liczba pracowników na początku wyniesie około 600.

Na terenach fabrycznych znajduje się wiele maszyn, zwiezionych tutaj przez Niemców z różnych okolic Polski. Obecnie zgłaszają się przedwojenni właściciele, fabryka amunicji w Skaryszku, Kierownictwo fabryki nie idzie po linii tych zadań, powołując się na 1) dogodne położenie Częstochowy dla przemysłu metalowego pozwalające na jak najkorzystniejsze wyzyskanie maszyn, których podobnego zespołu na terenie Częstochowy nie ma. „Pelcery” byłby jedynym producentem na miasto i okrag, a nawet miałaby dalszy zasięg, 2) rozmiar własnych zakładów produkcyjnych, 3) stanowisko robotników, którzy uważają, iż wobec spóźnionego, mimo zaproszenia, zjawienia się dawnych właścicieli, na maszynach winni pracować ci, którzy je uruchomili przed bardzo prawdopodobnym zabraniem, 4) trudności państwowej komunikacji towarowej na skutek braków w transporcie kolejowym. — Czołnek Rady ob. Załęcki wyjaśnia, że fabryka w Skaryszku będzie produkowała amunicję, zaś „Pelcery” narzędzia i in. wyroby metalowe, tak, że porozumienie jest zasadniczo do osiągnięcia.

Fabryka posiada sklep własny przy ul. Orlicz-Dreszera 6, który zamierza wykorzystać jako punkt sprzedaży swoich wyrobów. Do tej pracy produkcja utrzymuje się na razie z pożyczek państwowych.

Trudno niedawnemu gospodarzowi, w dodatku zamierzającemu się wyprzedać, o organizowanie świetlic, bibliotek, klubów robotniczych, o chroniek, złobków. Wszystko to jednak jest przewidziane w planie organizacyjnym nowej siedziby. W tej chwili fabryka posiada przykładowo pod względem higieny, gospodarstwa i kontroli ze strony konsumentów, zaprowadzoną stołówkę. Na obiady potracą się z każdej dniówki zł. 2 gr. 50 resztę dokłada kasa fabryczna. Zupa jest kraszoną lub z mięsem. Każdego dnia inny robotnik pełni dyżur kontroli przy gotowaniu. Poza tym Rada Załogowa stara się o przydziały piwa, mięsa. Sytuacja aprowizacyjna robotnika jest nader ciężka wobec szczupłości przydziałów kartkowych i wysokich cen na wolnym rynku. Usprawnieniem rozdziału produktów żywnościowych ma zająć się nowo utworzony Komitet Aproprowizacyjny dla pracowników przemysłu częstochowskiego. Pierwszy przydział za kwiecień br. ma nastąpić w miesiącu bieżącym. Robotnicy płacić będą wg. cen kontyngentowych, resztę, ponieważ zakupy będą dokonywane na wolnym rynku, ma pokrywać kasa fabryczna.

Celem wymiany zdań z robotnikami przedchodzimy do stołków.

Na wstępie robotnicy podkreślają swoje zaufanie do Rady Załogowej i zadowolenie z jej pracy w wypełnianiu wziętych na siebie obowiązków.

Na pierwszy ogień w dyskusji poszła sprawa chleba kartkowego. Zabierali w niej głos ob. ob. Orszłowa, Załęcki, Kosmała, Gołębiowski, Pawlikowski, Chleb kartkowy jest za ciemny, a przecięt rozjaśnić go można, ileż zużywa się pięknej białej mąki na chleb, bułki, ciastka, ciasteczka, torty na wolnym rynku Chleb kartkowy jest ościsty, zawiera niejednokrotnie słomę i patyki kaleczy dziłasta, jest kruchy i sypki, trocinowaty, kwaśny, ludzie po zjeźdzeniu go zapadają na choroby żołądkowe. Zabierający głos domagają się

ustanowienia kontroli przy zacyzynie i wypieku, aby uniemożliwić najprawdopodobniejsze w tym stanie rzeczy nieuczciwe machinacje.

Ob. Załęcki podnosi sprawę opieki Komi-tetu Aproprowizacyjnego dla pracowników przemysłu częstochowskiego, który tydzień temu miał przystąpić do rozdziału dodatkowych produktów (o dziś dnia przystąpić nie może. Warto zauważyć, że na dodatkową aprowizację dla robotników przeznaczono fundusz 1 i pół milio-na zł.

Ob. Kosmała: — „Należy nam się za 3 i pół tygodnia, przeprowadzane w fabryce pod koniec okupacji, których Niemcy nie zapłacili. Uważamy, że Państwo powinno nam pokryć tę stratę”.

Ob. Rabenda: — „Jak można żyć, kiedy zarabia się 30 zł., a trzeba wydać 130? Mam w domu poza zamężną córką, która wraz z mężem pracuje — dwie małe córki, i żonę, a zarabiam zł. 5 gr. 60 na godzinę. Czy jestem w stanie je wyżywić przy takiej płacy? Człowiek musi wy-przedać w całość garderobę, aby dokładać do gospodarstwa”.

Ob. Pawlikowski: — „Tu nie chodzi o podwyższenie płacy, bo granica, przy której byłaby wystarczająca jest nie do zdobycia. Sprawy roz-wiązywać albo dostatecznie przydziały żywno-ściowe, ubrania, obuwiane, albo rzeczywiście rozprawienie się z drożyzną”.

Ob. Kosmała: — „Drogie bilety kolejowe ma-ją rację bytu dla tych, którzy mogą płacić, któ-rym się to opłaca, którzy podróżują dla przy-jemności. Robotnik jadący ze słusznego powodu powinien otrzymać zwolnienie”.

Obywateli, mieszkających przy ul. Senatorskiej 16 zawiadamia, że ostatnio komisarz tego domu podniósł komorne ze zł. 30. — do zł. 40. — o-płata za wódę w miejsce dawnych zł. 3. — wy-nosi obecnie zł. 20. — ponadto wprowadzono do-datkową opłatę za wywóz śmieci zł. 12. — od o s o b y. W ten sposób koszty ogólne komor-nego wzrosły o 100 proc. bez uwzględnienia liczb-y lokatorów danego mieszkania. To nie powin-no być dopuszczalne, zwłaszcza w odniesieniu do mas pracujących.

Ob. Grajowa: — „Ten, kto potrzebuje miesz-kania, a nie ma nikogo znajomego, któryby wy-jedźdzał, długo na nie poczeka. Sprawy przydzi-ła mieszkań zalewają się na ogół z rączki do rączki, po cichutku. Słychać potem na mieście o takich, którzy mają po dwa mieszkania, a czło-wiek pracujący musi się gnieździć w suterenie w baraku”.

Ob. Pawlikowski: — „Jak wszystkim wiadomo, należymy do Kasy Chorych, płacimy składki, a jak się pójdzie do lekarza, bada jak z łaski, lekarstwa w aptece kasowej nie znajdziesz, ale obok, w prywatnej, skoro jest w prywatnej apte-ce, nie ma go w kasowej?”

Ob. Gołębiowski: — „Przy naszych zarobkach nie możemy płacić zł. 3 za kilowat prądu. Po-winny być dla nas zwolnieni”.

Ob. Bałkowa: — „Chciałam swoje dzieci zapisać do szkoły, nie zostały przyjęte z powodu braku miejsc. Dziecko robotnicze powinno być przyjęte przed wszystkim. Zamożniejszych stać na nauczycieli prywatnych”.

Ob. Grajowa: — „I tak opłaty szkolne są dla nas za wysokie, 300 zł. miesięcznie, kogo z nas stać na to sumę?”

Ob. Pawlikowski: — „Wyznaczeniem pracow-ników do kopalni węgla na Śląsku zajmują się, jak wiemy, Komitety Domowe. Zdarzają się liczne fakty, że na listach werbunkowych zamieszcza się nazwiska robotników, zatrudnionych w prze-myśle częstochowskim. Zakrawa to na złośli-wość, wymierzona bądź w masę pracującą, bądź też w zarządzenia państwowe. Komitety nie po-winny wybierać ludzi wg. własnego widzimisie-ale brać wszystkich zdolnych do pracy”.

Ob. Załęcki: — „Zwłaszcza tych, którzy się podpalili na pasku”.

Ob. Bociaga: — „Na terenie mojego domu nie ma ludzi niepracujących. W tym sensie, Komit-et Domowy przestał swój protokół dalej, i cóż się dzieje? Przychodzi wzywanie do mojej żony, będącej w ciąży i dwóch innych kobiet, mają-cych małe dzieci. A całe masy młodych ludzi zabrują, paskują, a co gorsza napadają i rabu-ją. Do takich wzwania nie dochodzą. Taki stan rzeczy domaga się uzdrowienia”.

Ob. Załęcki: — „Kwestia polskiej Śląska i polskiej pracy na Śląsku jest zbyt ważna dla Państwa, aby zajmować się nią mogli ludzie nie-właścivi, o sumieniach i rękach niezawasze czystych Należy akcje werbunkowa z podobnego elementu oczyścić. Niedokonanie tego spowodu-je przeciągnięcie się mobilizacji. A każdej godzi-ny szkoda”.

— — — — —
„Reportażowi” dalem tytuł „Warta” pionierów, i nie może być właściwego dla określenia ka-żdego, z którymi zetknęłam się na terenie fabryki, Ogarnia mnie szczęśliwa duma, kiedy patrzę na robotników, którzy w tych zniszczonych, w gę-sto podziurawionych dachach, przewiewnych ha-lach rozpoczęli pracę zimą, licho odżywiali, a pustą kieszenia. Wielką musiała być wiara w stu-szność, potrzebę i dobro tej pracy, która ich do niej przynudziła i zatrzymała. Człowiekowi Radę Załogowej to chłop w chłopia wybrał, typu — każdy z nich to tegi chłopowie, w swej łagod-ności, mogący się zaangażować gdziekolwiek na doskonalszych warunkach. A jednak wytrwali przy „swojej” fabryce, chroniąc jej „dobro dla dobra Państwa. Wywalił dzięki umiejętności pa-trzenia w przyszłość i wybiegania w nią plana-mi, wytrwali dzięki zawartości swoich mózgów i swoich serc, dzięki miłości człowieka pracy dla warsztatu pracy.”

„Warta” pionierów — słowa te brzmią pięknie i pięknie wyglądają, napisane jedno obok dru-giego, ale najpiękniejsza jest w nich — ten rzadki klejnot — prawda.
Stanisława Zielińska

OD REDAKCJI

Ob. St. Zielińska jest również autorką reporta-żu z „Częstochowiaków”, umieszczonego w Nr. 83 „Głosu Narodu” z dn. 24 maja 1945 r. Omyłkowo reportaż ten wydrukowaliśmy bez po-dania nazwiska autorki, co niniejszym wyjaśniamy.

Humor i satyra

Ob. A. R. użyćcie nam łaskawie wglądu w plody swego ducha. Pozwalamy sobie publikować wyniki z jej prac.

„Podnosi więc ton bratek: „Jam naj-piękniejszy”.

Bowiem kielich mój z pluszu.

A tulipan, co wzrostem nie najmniejszy, Unosi się bez braku animuszów.

„Cieszysz nas bogactwem swym.”

Wiosno!

Urzekasz wonią twych czarów. Niechaj więc kwiaty twe rosną! Pełnym wdzięczności naszej będzie rój pucharów!”

S. F.

Humor Twaina

Marka Twaina nie opuszczał humor na-wet w najcięższych chwilach jego życia. Pewnego razu, będąc ciężko chorym, za-żądał od pielęgniarki coś do zjedzenia. Ta podała mu łyżkę soli odczywczych.

Ależ to za mało — skarży się Twain. Nie wolno pann nie więcej jeść — od-powiada pielęgniarka.

A więc niech będzie — zgadza się Twain. A teraz chciałbym sobie trochę poczytać. Może mi siostra przyniesie jakiś znaczek pocztowy. (M)

Najniemoralniejszy taniec świata — „Tango”

Przeglądając dawne roczniki „Gońca (Częstochowskiego)”, znaleźliśmy w numerze z dnia 22 stycznia 1914 roku mały artykuł o tangu, z którego małe fragmenty pozwalamy sobie przytoczyć.

„Będzie na czasie dać następujące kilka słów o pochodzeniu tego tańca, zakazywa-

nego przez królów, wyklinanego przez biskupów, jako najniemoralniejszego, bo niemal do kresu posuniętego w swojej zmysłowości...”

„Tango składa się z szeregu brutalnie rozwiązanych ruchów, szybszych lub wolniejszych, przy których ciała obojga tancerzy stałe się jedno drugiego dotykają blisko...”

W odczynie tedy tanga (t. j. Genui) tańca-ją jest tylko wyłączenie w nocnych szynkow-nych i jaskiniach marynarskich. Tancer-kami, oprócz niedoświadczonych ofiar ma-rynarzy, są wyłącznie bmy nocne z dziel-nicy portowej. W żadnej zabawie w domu prywatnym, ani na balu publicznym, nikt by się nie odważył zatańczy tanga. Sama propozycja, uczyniona w tym kierunku ko-biecie przywołują, choćby z najniższych warstw, spotkałaby się z nożem jej ojca lub brata.”

Ładne były bały publiczne i domy pry-watne w Genui! No, no! I przywołują męż-czyźni — według szanownego redaktora „Gońca Częst.” sprzed wielu lat.

„Za sama propozycja — dźwięcznie nożem! A cóż za zatańczeniu! Tego mentalność częstochowskiego pismaka niestety już nie wyobraziła sobie.”

S. F.

Na p o c z t e : — Dlaczego pani odbiera-jąc pieniądze w rzeszym miesiącu podpisała się trzema krzykami, a dzisiaj trzema kółkami?

— Bo przed kilku dniami wyszłam zamąż, więc musiałam zmienić nazwisko.

N a u c z y c i e l — Kiedy umarł Krzysztof Kolumb?

U c z e Ń I - s z y m i l c z y.

U c z e Ń II - g i : (ze smutkiem): To Ko-lumb umarł? Mój Boże!, nic nie wiedziałem, że i chorzy.

Śmierć pasożyta Paska za kratą

(historia prawdziwa w paski) Paskarzmemento.

Pewien Pasek był paskarzem, choć się modlił przed ołtarzem, to się bardzo często zdarza widzieć Paska u ołtarza, jak się kaja, w pierś bije i jak ocoraz bardziej tyje.

Pasek spódnice nosi w paski, w pasie zaś się pasem ślaga i w tym więkším głodnym czasie nowe dziurki robi w pasie.

I w mieszkanu w pasy bordo żyje z swą czerwoną mordą, z żoną co ma szlafrok w pasy i w paseczki ma majtasy i koszule ma w paseczki i w paski wszystkie kiecki.

Spasty pasa wciąż popuszcza, choć bez tłuszczu żyje tłuszcza. Wtem... o gwałt! Co się dzieje? Kolo szerokie nie oduraca, że kradł z iksem z wyżywienia Pasek w stanie oskarżenia.

Koniec teraz z paskiem Pasku, koniec z pasożytem w paski, dość już krwi wysysał z kwiata teras: krata, krata, krata.

Siedzi Pasek za kratami a po buzi płyną łezki, lecz sposobność znów się zdarza już ostatnia dla paskarza, jeszcze pasek za kratami

wóte na pasku się powiesił paskarz do grobowej deski.

Tadeusz Różewicz.

Niedoszli panowie świata



Herszt bandyżów przed obławą zęgną kłkę nowonaczej: „Czas uciekać daje prawol Wpięro łup jednak sam przelceze!”

Siegl! Hell Hitler! Bóg jest z nami Czas nam już do Argentyny! Pech! Datś siedzą za kratami. Herszt zwiał — błitej miał drabiny.

Lecz już pogoń jest na śladzie: Trup lub żywy — buch do paki. Jesteś cały to drzyń gadzie, Choćbyś inż był w Napasakt. Z Z